

OD REDAKCJI

Dwa lata minęły od chwili gdy po raz pierwszy w roku 1951 na łamach Czasopisma Prawno-Historycznego dokonano krytycznego przeglądu jego dotychczasowego dorobku. Podkreślono wówczas słusznie, że Czasopismo Prawno-Historyczne stało w tym czasie na pozycjach idealistycznych, cechował je bezkrytyczny stosunek do burżuazyjnej nauki zachodu, niedocenywanie dorobku nauki radzieckiej, a w pracy redakcji widoczny był brak kolektywnej współpracy zespołu redaktorskiego z autorami¹.

Piąty rocznik czasopisma Prawno-Historycznego ukazuje się w momencie, gdy w naukach prawno-historycznych zaszły daleko i coraz głębiej sięgające przemiany, związane ściśle z zasadniczymi przemianami zachodzącymi w naszym kraju. Już zjazdy historyków prawa, jakie odbyły się przed Kongresem Nauki Polskiej, w szczególności zjazdy w Toruniu, w czerwcu 1950, i w Poznaniu, w listopadzie 1950, wykazały dobitnie, że większość historyków prawa poczynna wracać na nowe drogi i pracować nad przyswojeniem sobie metodologii marksistowskiej. Zjazdy te znaczyły zasadniczy początek dokonywującego się przełomu. Dzięki niemu też historycy prawa byli w stanie w roku następnym dać cenny wkład w pracę pierwszej ogólnokrajowej konferencji metodologicznej historyków polskich, zorganizowanej przez Ministerstwo Szkół Wyższych na przełomie roku 1951 i 1952, zaznaczając tym samym zrozumienie tego zasadniczego założenia, że nie można procesu rozwoju nadbudowy państwowo-prawnej odrywać od całokształtu procesu dziejowego. Dalszym etapem w rozwoju nauki historii prawa w Polsce był udział historyków prawa w zorganizowanej przez Komitet Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk sesji naukowej poświęconej konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która się odbyła w Warszawie, w lipcu 1953. Czynnym udziałem swym historycy prawa zadokumentowali, że praca ich wiąże się z praktyką budownictwa państwowego i prawnego, że ba-

¹ Por. J. Bardach, *Perspektywy rozwoju nauki historii państwa i prawa*, Czasopismo Praw. Hist., III. Poznań 1951.

dania kluczowych problemów historii państwa i prawa są ważne dla naszej dzisiejszej rzeczywistości politycznej. W ramach prac Polskiej Akademii Nauk opracowano w r. 1953 projekt wytycznych dla planu badań szczególnie ważnych dla gospodarki i kultury narodowej. Wytyczne te objęły również dziedzinę nauk prawnohistorycznych. Tym samym stworzono podwaliny pod planowy rozwój badań prawnohistorycznych na przyszłość.

Te dokonywane się w polskiej nauce historii prawa przemiany w niedostatecznym jeszcze stopniu znalazły odzwierciedlenie w *Czasopiśmie Prawno-Historycznym*. Pojawiać się wprawdzie zaczęły na łamach *Czasopisma* artykuły oparte o metodologię marksistowską. Tematyka artykułów nie ograniczała się jak poprzednio do dziejów państwa i prawa szlacheckiej Rzeczypospolitej, tym niemniej była ona jednak nadal dominującą. Zupełnie niemal pomijano tematykę historycznoprawną okresu Polski obszarniczo-kapitalistycznej. Recenzje zamieszczane w *Czasopiśmie* nie miały już wprawdzie dawnego konwencjonalnego charakteru i oceniały prace z punktu widzenia ich treści ideologicznej i metodologii stosowanej przez autorów. Było ich jednak stanowczo zbyt mało. Nadal w niektórych artykułach ujawniał się formalizm prawniczy, niedostateczne wiązanie opisywanych zjawisk nadbudowy państwowo-prawnej z bazą i siłami wytwórczymi, za mało uwzględniano obiektywny charakter praw społecznych, które znalazły niedawno swoje teoretyczne uogólnienie w znanej pracy J. Stalina o ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR.

Te i inne błędy wymagają rychłego przezwyciężenia.

Piąty rocznik *Czasopisma Prawno-Historycznego* wychodzi dziś jako wydawnictwo Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Nakłada to na redakcję szczególne obowiązki i odpowiedzialność za kierunek *Czasopisma*, za jakość produkcji i za jej wyniki.

Redakcja jednak uświadamia sobie, że może to nastąpić jedynie w drodze dalszego pogłębiania i rozszerzania kolektywnej współpracy zespołu redakcyjnego z autorami. Redakcja zdobyła w tym zakresie pewne doświadczenia i osiągnęła pewne rezultaty. Dalsze przezwyciężanie wad dawnego stylu pracy redakcyjnej i oparcie jej na zespołowej pracy i współpracy z autorami wysuwa się jako podstawowy postulat na przyszłość.

Dalszą podstawową troską redakcji będzie rozbudowanie tematyki najbliższych już tomów w sensie szerszego uwzględnienia problematyki historii państwa i prawa doby schyłkowego feudalizmu i kapitalizmu oraz koncentrowania uwagi na zagadnieniach szczególnie ważnych dla kultury narodowej, zgodnie z wytycznymi Polskiej Akademii Nauk. Jest bowiem rzeczą konieczną, by problematyka prac historyczno-prawnych związała się w jeden łańcuch z problematyką poszczególnych dziedzin prawa pozytywnego. Czasopismo winno odegrać poważną rolę w zapelnieniu dotkliwej luki ciążącej na polskiej nauce historii państwa i prawa, a wynikającej z zaniedbania badań nad nowszymi okresami historii państwa i prawa. Osiągnąć to będzie można także przez rozszerzenie kręgu współpracowników Czasopisma wśród prawników oddających się badaniom prawa współczesnego.

Redakcja przewiduje rychłą rozbudowę informacji o nauce historyczno-prawnej w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej. Redakcja ocenia w szczególności doniosłą rolę, jaką w procesie dokonywających się przemian odgrywa przodująca nauka radziecka, toteż dołoży wszelkich starań, by przyczynić się do dalszego ożywienia naszych stosunków z tą nauką i do dalszego zbliżenia polskich historyków państwa i prawa do twórczych metod i osiągnięć uczonych radzieckich. Idąc po tej linii od najbliższych zeszytów pojawiać się będzie w Czasopiśmie bieżąca bibliografia historyczno-prawna, obejmująca nie tylko Polskę, ale i wymienione kraje.

Większą niż dotychczas uwagę poświęcać się będzie recenzjom, które stanowić winny jeden z podstawowych członów każdego zeszytu Czasopisma. Zadanie to będzie ułatwione dzięki otwierającym się perspektywom częstszego niż dotychczas wydawania poszczególnych zeszytów Czasopisma.

Poczynając bowiem od 1954 r. Czasopismo będzie wychodziło w dwóch zeszytach rocznie. Stworzy to również właściwe warunki dla ożywienia działu sprawozdawczego i kroniki. Redakcja zdaje sobie bowiem sprawę, że tak istotny dział jak informacja naukowa na łamach Czasopisma nie odpowiadała dotąd wymogom organu reprezentującego całą dyscyplinę historii prawa.

Nie od razu będziemy w stanie zrealizować wszystkie postawione zadania. Świadomi jednak jesteśmy tego, że kroczymy na drodze jedynie słusznej. W oparciu o aktywną współpracę szerokiego koła historyków państwa i prawa, z pomocą prawników i historyków zajmujących się problematyką historii państwa i prawa Czasopismo nasze zdoła stopniowo przewyciężyć wszystkie dawne błędy i zaniedbania, stając się pismem naukowym, zajmującym określone miejsce w życiu nauki Polski Ludowej.